

# Po co nam to było

Pomysł tego wydawnictwa zrodził się ponad rok przed jubileuszem 10-lecia Grupy PSB – nikt do tej pory nie prezentował historii tak znaczącego segmentu gospodarki polskiej, jaki tworzą małe i średnie firmy, zwłaszcza podmioty rodzinne. W ciągu kilkunastu ostatnich lat Polacy poznali różne, nieraz barwne dzieje wielkich, zwłaszcza giełdowych przedsiębiorstw, życiorysy ich właścicieli lub osób zarządzających, niekiedy kulisy zaskakujących karier. Natomiast zainteresowanie mediów firmami małymi było i jest nadal, niewielkie. Skoro tak, postanowiliśmy, że sami napiszemy o sobie.

Zanim powiemy o czym jest książka, pragniemy serdecznie podziękować wszystkim współtwórcom sukcesu Grupy PSB – pracownikom spółki, akcjonariuszom i partnerom.

Grupa nie zaistniałaby, gdyby wiosną 1998 r. nie uwierzyły w pomysł i celowość jej budowy grono kilkudziesięciu pracowników Nidy Gips. To dzięki Wam, a następnie kolejnym koleżankom i kolegom, centrala PSB mogła tworzyć i wspólnie dopełniać ofertę, która odpowiada na szeroki wachlarz zadań stojących przed organizacją tak złożoną jak PSB. Jednak sam zespół niczego nie dokonałby, gdyby firmy kupieckie nie widziały potrzeby i zalet w przystąpieniu do Grupy. Serdecznie dziękujemy za 10 lat Waszego zaufania i wiary w to wspólne przedsięwzięcie. Te same słowa wdzięczności kierujemy do naszych partnerów – producentów i dostawców materiałów służących budownictwu. Bez Waszego

zrozumienia i zaakceptowania nowych trendów rynkowych nie byłoby Grupy PSB na gospodarczej mapie Polski. Niewątpliwym powodem do dumy i satysfakcji jest fakt, że dzięki owej wspólnej pracy młoda polska organizacja może skutecznie stawić czoła wielkim międzynarodowym korporacjom, obecnym na naszym rynku niekiedy dłużej niż Grupa PSB.

Jesteśmy niezwykle wdzięczni, że w ciągu tej dekady mieliśmy wyjątkową możliwość pracy z wieloma wspaniałymi ludźmi, od których tak wiele nauczyliśmy się i którym tak wiele zawdzięczamy. Mamy nadzieję, że tak będzie w przyszłości. Postaramy się nie zawieść Waszego zaufania.

Można sobie zadać pytanie - jak dzisiaj wyglądałaby rzeczywistość branży budowlanej w Polsce bez PSB? Prawdopodobnie wykorzystałby tę niszę ktoś inny - naszym zdaniem nadal jest wiele miejsca na krajowym rynku dla podobnych, rodzimych sieci.

W skali międzynarodowej Grupa nie jest tworem innowacyjnym, ale w Polsce - tak. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza szybkość, z jaką osiągnęliśmy ten stan organizacji i skalę działania – odbyło się to kilkakrotnie szybciej niż w podobnych sieciach w Europie i na innych kontynentach. Dekada w PSB to niejednokrotnie kilkadziesiąt lat w innych grupach. Wiele w tym aspekcie zawdzięczamy podobnym europejskim organizacjom, zrzeszonym w federacji Euro-Mat.



Centrala Grupy PSB S.A., Welecz 2008

Niniejszą książkę - album zaczynamy od prezentacji dziesięcioletniej historii Grupy, przedstawiając w układzie chronologicznym najważniejsze wydarzenia i podejmowane działania.

Dalszą, najbardziej obszerną część albumu stanowi prezentacja firm kupieckich, aktualnie będących aktywnymi akcjonariuszami spółki. Widać w niej wyraźnie, jak bardzo zróżnicowane podmioty łączy wiara w sens bycia w PSB.

W kolejnym rozdziale opisujemy historie kilkunastu kupców - akcjonariuszy, którzy osiągnęli na rynku niebywałe rezultaty i mogą być dla innych wzorem do naśladowania. Ich wkład w rozwój Grupy jest wyjątkowy. Lektura tej części prowadzi do znanej już konkluzji, że nie ma jednej recepty i drogi dojścia do sukcesu.

Dalsza część książki zawiera wypowiedzi na temat branży oraz współpracy z Grupą kilkudziesięciu reprezentantów sektora produkcji i usług – naszych partnerów. Poprosiliśmy także grono kupców i pracowników centrali PSB o opinie na temat Grupy.

Opracowanie kończy rozdział o charakterze typowego raportu na temat działalności sieci w minionej dekadzie. Widać w nim jak bardzo organizacje gospodarcze, także złożone z tak wielu podmiotów jak nasza sieć, zależą od ogólnej koniunktury.

Mamy nadzieję, że lektura albumu dostarczy wielu ciekawych wrażeń – jednym przypomni konkretne wydarzenia minionej dekady, innym da okazję poznania drogi, jaką wspólnie od lat idzie tak wiele firm, ich pracowników, kierowników, właścicieli.

Po to nam to było.

Edward Derela  
Miroslaw Lubarski  
Bogdan Panhirsz



*Bogdan Panhirsz, Miroslaw Lubarski i Edward Derela pod osobliwą sosną, 400 metrów od siedziby Grupy PSB S.A.*